



Szanowni Państwo,

Dziękując Państwu za udział w konsultacjach dotyczących reorganizacji sieci sądów rejonowych, poniżej przedstawiamy szczegółowe informacje dotyczące planowanych zmian.

W Ministerstwie Sprawiedliwości prowadzone są prace reformujące strukturę organizacyjną sądownictwa powszechnego, podjęte przede wszystkim w celu racjonalnego wykorzystania kadry orzeczniczej. Temat ten budzi zainteresowanie nie tylko mieszkańców, sędziów, przedstawicieli samorządów terytorialnych, ale także mediów oraz lokalnych polityków.

W kontekście wspomnianej reformy pojawia się szereg informacji. Niestety, część z nich jest nieprawdziwa. Dlatego jako swój obowiązek postrzegam wyjaśnienie Państwu szczegółów planowanych zmian oraz odpowiedź na Państwa pytania.

Jestem zwolennikiem dialogu, dlatego wyszedłem z inicjatywą spotkań z przedstawicielami wszystkich samorządów terytorialnych. W trakcie wielu dni konsultacji, w których udział wzięło w sumie kilkaset osób, dyskutowaliśmy nad szczegółami proponowanych zmian.

Polski wymiar sprawiedliwości potrzebuje zmiany. Wszystko po to, by obywatele krócej czekali na rozstrzygnięcie swojej sprawy w sądzie. Reforma jest przesądzona. Do ustalenia pozostały jedynie jej szczegóły.

Wszystkie wystąpienia odnoszące się do przedmiotowej reorganizacji i zawarte w nich argumenty, wpływające od władz samorządowych i prezesów zainteresowanych sądów będą przedmiotem wnikliwej analizy właściwych komórek organizacyjnych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Planując zmiany, bierzemy pod uwagę wiele kryteriów i czynników. Kryteriami, jakimi kierowaliśmy się typując wstępną listę sądów do zniesienia, były m.in.: wpływ spraw, liczba sędziów, liczba sądowych etatów urzędniczych, liczba ludności, udogodnienia dla obywateli.

Chciałbym Państwa zapewnić, a tym samym rozwiązać wątpliwości wielu: w wyniku reformy żaden sąd rejonowy nie zostanie fizycznie zlikwidowany. Wytypowane sądy zostaną przekształcone w wydziały zamiejscowe większych sądów rejonowych. W odbiorze lokalnych mieszkańców reforma oznaczać więc będzie *de facto* zmianę nazwy sądu. I co najważniejsze - siedziby przekształconych w wydziały zamiejscowe sądów rejonowych nie zmienią się. W odbiorze petentów sądów – po wdrożeniu zaplanowanych zmian – nic się realnie nie zmieni. Nadal będą mogli przyjść i jak dotąd załatwić sprawy od ręki, bez konieczności udania się do innego miasta. Po wejściu w życie zaplanowanych zmian nie będzie przeszkód, aby w przekształconych w wydziały zamiejscowe sądach rejonowych działały biura podawcze, czy np. kasy. Decyzję w tej sprawie podejmować będą prezesi sądów.

W rezultacie reformy stworzony zostanie model organizacyjny sądownictwa, w ramach którego funkcjonować będą duże jednostki sądowe szczebla rejonowego. Kadra wydziałów orzeczniczych zniesionych sądów stanie się kadrami powołanych wydziałów zamiejscowych. Pracownicy agend administracyjnych zasilać natomiast wydziały orzecznicze wymagające wzmocnienia.

Naszym celem jest pełne wykorzystanie potencjału wszystkich polskich sędziów.

Tak jak wspomniałem, w celu zapewnienia obywatelom dogodnego dostępu do sądu, wydziały jednostek przewidzianych do zniesienia przekształcone zostaną w wydziały zamiejscowe (cywilny, karny, rodzinny i nieletnich oraz ksiąg wieczystych) sąsiednich, większych sądów.

W wyniku przeprowadzenia omawianej reorganizacji, w sądach rejonowych objętych zmianami, w których funkcjonować będą wydziały zamiejscowe, powstaną pionierzy orzecznicze o odpowiedniej etatyżacji, co umożliwi lepsze i bardziej wydajne wykorzystanie zarówno kadry sędziowskiej, jak i referendarzy oraz asystentów sędziów.

Należy bowiem zauważyć, że w małych jednostkach sądowych nieobecność jednego lub dwóch sędziów w wydziale powoduje poważne problemy z opanowaniem wpływu i bardzo często skutkuje szybkim narastaniem zaległości. Jednocześnie z uwagi na niewielką obsadę orzeczniczą wydziałów, możliwości przesunięcia sędziów między nimi są niewielkie.

Jakkolwiek przygotowywane zmiany organizacyjne spowodują ograniczenie wydatków w związku z likwidacją stanowisk funkcyjnych w znoszonych sądach, to jednak poszukiwanie oszczędności w budżecie resortu sprawiedliwości nie stanowiło decydującej przesłanki dla podjęcia omawianych działań.

Zakłada się, że omawiana reorganizacja zostanie przeprowadzona z dniem 1 lipca 2012 r.

Jak wspomniałem na wstępie, temat reorganizacji sądownictwa – co oczywiste – budzi duże zainteresowanie. W ostatnim czasie, otrzymałem szereg pytań dotyczących szczegółów reformy. Wiele z tych pytań powtarza się, dlatego poniżej pozwalam sobie udzielić Państwu odpowiedzi na te najczęściej pojawiające się.

1. Czy Ministerstwo zamierza zamykać sądy rejonowe?

W wyniku reformy nie zostanie zamknięty żaden budynek sądu. Zmiany nie spowodują żadnych utrudnień w dostępie do wymiaru sprawiedliwości. Znoszone sądy rejonowe zostaną bowiem **przekształcone (a nie zlikwidowane!!!!)** w wydziały zamiejscowe większych, sąsiednich sądów.

2. Czym kierowało się Ministerstwo, typując konkretne sądy rejonowe do likwidacji? I dlaczego wskazano akurat te, w których jest do 14 etatów sędziowskich?

Planując zmiany, wzięliśmy pod uwagę wiele kryteriów i czynników. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Polska w porównaniu z innymi krajami Europy, zajmuje drugie miejsce w rankingu dotyczącym wysokości nakładów finansowych przeznaczanych na sądownictwo (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców). Niestety, nie przekłada się to na sprawność postępowań. W żadnym innym europejskim kraju sprawy sądowe nie są rozpatrywane tak długo. W ocenie ministerstwa, popartej wieloletnimi, rzetelnymi i merytorycznymi analizami, jedną z przyczyn długości rozpatrywania spraw jest nadmierne zbiurokratyzowanie sądownictwa, w tym także podział sądów na zbyt małe jednostki.

3. Jaki jest cel tej reformy? Kiedy zmiany wejdą w życie?

Prowadzone prace zostały podjęte przede wszystkim w celu racjonalnego wykorzystania kadry orzeczniczej w skali całego kraju. Obecnie bowiem sędziowie nie są równomiernie obciążeni pracą. Przykładem może być jedno z sądów rejonowych w stolicy, do którego

rocznie wpływa tyle spraw cywilnych kategorii C, co do 38 najmniejszych sądów rejonowych w Polsce. Przy czym w stołecznym sądzie pracuje 25 sędziów, a w tych 38 najmniejszych aż 73. Celem zmian jest m.in. wyrównanie takich dysproporcji. To zaś umożliwi stworzenie takiego modelu organizacyjnego sądownictwa, w ramach którego funkcjonować będą większe jednostki sądowe szczebla rejonowego. Planujemy, aby reforma weszła w życie 1 lipca 2012 r.

4. Dlaczego obywatele będą musieli dojeżdżać np. o 40, 50 km dalej, do innego sądu, by załatwić swoją sprawę?

To nieprawda, że po wprowadzeniu zmian obywatele będą musieli dojeżdżać do innych sądów. **W przekształconych sądach nadal będą funkcjonowały dotychczasowe wydziały.** Siedziby przekształconych w wydziały zamiejscowe sądów rejonowych nie zmieniają się. W wyniku reformy nie zostanie zamknięty żaden sąd. Obywatele będą mogli jak dotąd załatwić sprawy od ręki, w tym samym miejscu, co dotychczas.

5. Czy oszczędności były nadrzędnym celem przyświecającym tej reformie?

Poszukiwanie oszczędności w budżecie resortu sprawiedliwości nie stanowiło decydującej przesłanki dla podjęcia omawianych działań. Nie chodzi bowiem o szukanie oszczędności, ale o usprawnienie funkcjonowania sądów.

6. Czy będzie likwidowana administracja sądowa, biura podawcze, kasy?

Pracownicy administracyjni staną się pracownikami macierzystych sądów rejonowych, w strukturze których funkcjonować będą wydziały zamiejscowe. Po wejściu w życie zaplanowanych zmian nie będzie przeszkód, aby w przekształconych w wydziały zamiejscowe sądach rejonowych działały biura podawcze, czy np. kasy.

7. Czy pozostaną wydziały ksiąg wieczystych?

Reforma nie obejmuje wydziałów ksiąg wieczystych!!! Pozostaną one bez zmian, w tych miejscowościach, w których działają dotychczas.

8. Czy w tych miastach gdzie będą znoszone sądy pozostaną prokuratury?

Przygotowana w Ministerstwie reorganizacja sądownictwa powszechnego nie jest tożsama, ani nawet połączona z reorganizacją jednostek organizacyjnych prokuratury. Ewentualne zmiany dotyczące znoszenia niektórych prokuratur zależą będą od decyzji niezależnego od Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego.

9. Czy w nowopowstałych wydziałach zamiejscowych pozostaną ich przewodniczący?

Tak, przewodniczący wydziałów pozostaną i będą wykonywać nałożone na nich obowiązki.

10. Czy zaplanowane przez resort zmiany są wstępem do zmian na mapie administracyjnej kraju, czyli np. do likwidacji powiatów?

W Ministerstwie Sprawiedliwości, ani w żadnym innym resorcie nie trwają prace nad likwidacją powiatów. Łączenie reformy sądownictwa z podejrzeniami przeprowadzenia reformy administracyjnej jest bezzasadne.

11. Czy zaplanowana reorganizacja jest celowym ominięciem przepisów Konstytucji RP, a dokładnie jej zapisów dotyczących zakazu przenoszenia sędziów bez ich zgody w inne miejsce pracy?

Wszystkie powstające w Ministerstwie Sprawiedliwości projekty przygotowywane są w poszanowaniu konstytucyjnych zasad. W przypadku reorganizacji tym o czym nie mogliśmy zapomnieć to wartości niezależności i niezawisłości sędziów.

12. Prezesi mniejszych sądów twierdzą, że czas rozpatrywania postępowań jest krótszy właśnie w mniej licznych jednostkach organizacyjnych. Istnieją obawy, że reorganizacja ten czas wydłuży. I gdzie ta efektywność?

Czas orzekania jest krótszy, bo małe sądy rozpatrują mniejszą liczbę spraw o mniej skomplikowanym charakterze. Obłożenie pracą poszczególnych sądów jest nierównomierne. Zmiany mają służyć pełnemu wykorzystaniu potencjału sędziów w skali całego kraju.

13. Jak reorganizacja wpłynie na liczbę innych etatów sędziowskich?

Liczba etatów sędziowskich pozostanie bez zmian. Zmniejszy się natomiast pewna liczba sędziów pełniących funkcje prezesów sądów.

14. Czy MS weźmie pod rozwagę opinie samorządowców?

Minister Sprawiedliwości sam wyszedł z inicjatywą rozmów z przedstawicielami samorządów terytorialnych. W trakcie spotkań przedstawiciele resortu szczegółowo informowali o planowanych zmianach. Nadal trwają konsultacje z prezesami sądów. Przeprowadzenie reformy jest przesądzone. Otwartą kwestią są jednak jej szczegóły. Nikt przecież tak dobrze jak lokalni samorządowcy nie zna miejscowej specyfiki. Dlatego ich głos będzie brany pod uwagę np. kwestii tego, czy znoszony sąd będzie podlegał pod większy sąd rejonowy w miejscowości x, czy y.

15. Według samorządowców sąd w mieście to symbol prestiżu. Co na to Ministerstwo Sprawiedliwości?

Żadna miejscowość, w których aktualnie działający sąd rejonowy zostanie przekształcony w wydział zamiejscowy większego, sąsiedniego sądu, po wejściu w życie zaplanowanych zmian na pewno nie straci na prestiżu. Co więcej, prestiż ten może być większy, bo sprawnie działający sąd to jedna z najlepszych wizytówek.

Szanowni Państwo,

Mam nadzieję, że przekazane przeze mnie informacje okazały się pomocne. Serdecznie Państwu dziękuję za aktywny udział w konsultacjach dotyczących reorganizacji sądownictwa. Państwa aktywność postrzegam jako dowód troski o sprawnie działający wymiar sprawiedliwości.

Jarosław Gowin